

Sygn. akt IV W 1634/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowak - Januchta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 19.01.2016 r. i 02.06.2016r.

sprawy **B. L. (1)**, syna M. i E., z d. G., ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 17.10.2014r. około godziny 12:40 w W. na Trasie (...) naruszył zasady określone w art. 3 ust. 1 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem marki J. nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności przez to, że widząc samochód A. nr rej. (...) zamierzający zmienić pas ruchu, przyśpieszył uniemożliwiając bezpieczne wykonanie tego manewru w wyniku czego doprowadził do zdarzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012r., poz. 951)

#### **orzeka**

I. obwinionego **B. L. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV W 1634/15

## UZASADNIENIE

B. L. (1) został obwiniony o to, że w dniu 17.10.2014 r. około godziny 12:40 w W. na Trasie (...) naruszył zasady określone w art. 3 ust. 1 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem marki J. nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności przez to, że widząc samochód A. nr rej. (...) zamierzający zmienić pas ruchu, przyśpieszył uniemożliwiając bezpieczne wykonanie tego manewru w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym.

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 17 października 2014 r. około godz. 12.40 B. L. (1) jechał samochodem marki J. o nr rej. (...) Trasą (...) od ul. (...) w kierunku Mostu G. R. poruszając się prawym skrajnym pasem ruchu. W tym czasie warunki atmosferyczne były dobre, nawierzchnia jezdni była mokra, zaś natężenie ruchu było początkowo średnie, jednakże w związku z prowadzonymi pracami budowlanymi na Moście G. R. oraz zmianą organizacji ruchu, tj. stopniowym zwężeniem oraz wyłączeniem z ruchu najpierw skrajnego lewego pasa jezdni, a następnie pasa środkowego jezdni oraz skierowaniem ruchu kołowego jedynie na skrajny pas prawy, natężenie ruchu z uwagi na tworzący się zator drogowy na pasie prawym, było znaczne. Na pasie ruchu, którym poruszał się B. L. (1) zarówno przed nim, jak i za jego pojazdem

znajdował się rząd innych pojazdów, jadących z niewielką prędkością, ok. 10-20 km/h. Gdy B. L. (1) zbliżał się do miejsca gdzie w związku ze zmianą organizacji ruchu, kończył się sąsiedni lewy pas (uprzędnio środkowy) jezdni Trasy (...), a poruszające się tym pasem pojazdy w celu kontynuowania jazdy musiały zjechać na pas prawy, w tym samym czasie lewym pasem jezdni pojazdem marki A. o nr rej. (...) poruszał się T. S., jadąc z większą prędkością od pojazdów znajdujących się na sąsiednim prawym pasie. T. S. z uwagi na kończący się pas ruchu, którym się poruszał, gwałtownie przyspieszył i nie sygnalizując przy użyciu kierunkowskazu zmiany pasa ruchu, widząc niewielki odstęp pomiędzy znajdującym się na sąsiednim pasie, w niewielkiej odległości przed zwężeniem jezdni, pojazdem marki J. o nr rej. (...) oraz poprzedzającym go innym pojazdem, nie ustępując pierwszeństwa znajdującemu się na sąsiednim prawym pasie jezdni pojazdowi marki J. o nr rej. (...) kierowanemu przez B. L. (1), rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu i pomimo podjętego przez B. L. (2) manewru obronnego, tj. odbicia kierownicą w prawą stronę, doprowadził do zderzenia z ww. pojazdem. Kierowany przez T. S. pojazd prawym tylnym błotnikiem oraz zderzakiem otarł się o lewy przedni zderzak oraz nadkole pojazdu marki J.. W wyniku kolizji w samochodzie marki J. kierowanym przez B. L. (1) został zarysowany przedni lewy zderzak oraz błotnik, ponadto obręcz przedniego lewego koła oraz została otarta lewa przednia opona. W pojeździe A. został uszkodzony prawy tylny zderzak oraz obręcz tylnego prawego koła, ponadto została zarysowana prawa tylna opona. Zarówno kierujący pojazdem J. B. L. (1), jak i kierujący samochodem T. S. zatrzymali się w celu ustalenia zakresu uszkodzeń w obydwu pojazdach, a także wyjaśnienia przyczyn zaistniałego zdarzenia, wzajemnie obarczając się odpowiedzialnością za spowodowanie kolizji drogowej, jednocześnie o zaistniałej kolizji zawiadomili Policję. Po przybyciu na miejsce zdarzenia funkcjonariusze (...) (...) przeprowadzili niezbędne czynności, w tym dokonali oględzin obydwu pojazdów, jak również sporządzili szkic miejsca zdarzenia, ponadto wobec ustalenia, także w oparciu o sprzeczne relacje uczestników zdarzenia, że zarówno B. L. (1), jak i T. S., naruszyli zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nałożyli mandaty karne na obydwu kierujących, które nie zostały jednakże zarówno przez R. L., jak i T. S., przyjęte.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** zeznań świadka P. K. (k. 17v-18, 158-159), wyjaśnień obwinionego (k. 21, 103-105), notatki urzędowej i szkicu miejsca zdarzenia (k. 1-3v), protokołów oględzin pojazdu (k. 4-5v), zeznań świadka P. S. (k. 8v-9, 158).

Obwiniony B. L. (1) w trakcie postępowania wyjaśniającego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 21).

W trakcie rozprawy głównej obwiniony ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu zaprzeczając jakoby naruszył jakiegokolwiek zasady ruchu drogowego. Obwiniony wyjaśnił, że to kierujący pojazdem marki A. wjeżdżając z dużą prędkością przed jego pojazd, doprowadził do kolizji. Zaprzeczył także jakoby przyspieszył nie chcąc wpuścić samochodu marki A., co zarzucał mu na miejscu zdarzenia funkcjonariusz Policji, gdyż pojazdu tego nie widział. Obwiniony wyjaśnił, że były dwa pasy ruchu, a w momencie zdarzenia było zwężenie do jednego pasa ruchu, którym on się poruszał. Zaprzeczył jakoby zmieniał pas ruchu, cały czas poruszał się prawym skrajnym pasem. Pojazd pokrzywdzonego znajdował się na sąsiednim pasie i wjeżdżał na prawy pas jezdni poruszając się zdecydowanie szybciej. Z wyjaśnień obwinionego wynika, że sąsiedni lewy pas kończył się betonową barierką, zobaczył pojazd A. dopiero w momencie wjazdu przed maskę jego pojazdu, nie zdążył użyć żadnego ostrzeżenia, a jedyne co zrobił, to odbił w prawą stronę licząc na to, że pokrzywdzony zmieści się i nie doprowadzi do kolizji. Obwiniony wyjaśnił, że odległość między jego pojazdem, a poprzedzającym go pojazdem mogła wynosić około 5 metrów. Zobaczył po raz pierwszy pojazd A., gdy już zjeżdżał w jego stronę, przy czym jego pojazd był pierwszy przed betonową barierką. Obwiniony stwierdził, iż nie pamięta czy pojazd A. miał włączony kierunkowskaz. Wyjaśnił, że zgłosił szkodę do (...), żeby likwidacja nastąpiła z polisy pojazdu marki A.. W., że wówczas prowadził działalność gospodarczą i nigdy nie pracował w (...) ani żadnym towarzystwie ubezpieczeniowym. Po kolizji zatrzymały się pojazdy jadące bezpośrednio za nim, nie czekały jednak na przyjazd policji. Jeden z kierujących, który jechał bezpośrednio za nim, podał swoje dane kontaktowe w celu potwierdzenia przebiegu zdarzenia, po czym odjechał (k. 103-105).

**Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do okoliczności i przebiegu zdarzenia z dnia 17.10.2014 r. z udziałem pojazdu marki A. o nr rej. (...), albowiem wyjaśnienia obwinionego są logiczne, konsekwentne i przekonujące, ponadto zgodne z treścią pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym treścią zeznań świadka P. K., także treścią protokołów oględzin obydwu pojazdów. Obwiniony w treści wyjaśnień szczegółowo opisując okoliczności zdarzenia, kategorycznie zaprzeczył jakoby zmieniał pas ruchu z prawego na lewy, na co wskazywał w treści zeznań T. S., jak również jakoby przyspieszał, aby uniemożliwić wjazd pojazdowi marki A. przed jego pojazd. Sąd uwzględnił te twierdzenia obwinionego, albowiem jego wyjaśnienia są zgodne z treścią zeznań świadka P. K., który będąc jednym z kierujących, jadąc w odległości kilkunastu metrów za pojazdem pokrzywdzonego, tym samym pasem ruchu, co T. S., był naocznym obserwatorem przebiegu zdarzenia, w tym zachowania kierującego pojazdem marki A. i w sposób jednoznaczny i kategoryczny wskazał, że to kierujący pojazdem A. T. S. jadąc lewym pasem jezdni i zbliżając się do betonowej bariery kończącej ten pas, bez jakiegokolwiek sygnalizacji kierunkowskazem, przy dużej prędkości niemal „wbil się” w prawy pas, doprowadzając do kolizji z pojazdem kierowanym przez obwinionego, który w tym czasie nie wykonywał żadnych nieprzewidywalnych manewrów i nie utrudniał ruchu drogowego innym pojazdom. Co prawda obwiniony twierdził, że świadek P. K., który następnie pozostawił mu swoje dane kontaktowe, jechał bezpośrednio za nim, co nie znajduje potwierdzenia w treści zeznań P. K., nie mniej jednak okoliczność ta nie dyskredytuje wiarygodności złożonych wyjaśnień, które jako całość korespondują z treścią zeznań P. K. i w ocenie Sądu, przy braku innego, obiektywnego materiału dowodowego mogącego je podważyć, są wiarygodne. Wskazać także należy, iż wyjaśnień oskarżonego nie są w stanie skutecznie podważyć także zeznania świadka P. S., który będąc funkcjonariuszem Policji przybył na miejsce zdarzenia już po zaistnieniu kolizji, a który twierdził, że obwiniony w trakcie rozpytania miał potwierdzić, że przyspieszył żeby uniemożliwić pojazdowi marki A. wykonanie manewru zmiany pasa ruchu (k. 8v). Podkreślić bowiem należy, iż P. S. nie widział samego przebiegu zdarzenia, zaś okoliczności jego przebiegu ustalał w oparciu o sprzeczne relacje jego uczestników, a także na podstawie oględzin uszkodzeń obydwu pojazdów, których charakter nie pozwala w sposób jednoznaczny ustalić, który z kierujących spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podkreślenia wymaga także okoliczność, że P. S. sprostował swoje zeznania i wskazał, że kierujący J. nie zmieniał pasa ruchu, co jest spójne z wyjaśnieniami obwinionego i zeznaniami świadka P. K.. Tym samym zeznania świadka P. S. dla dokonanych ustaleń w sprawie, poza wskazaną powyżej okolicznością oraz okolicznościami dotyczącymi późniejszego fragmentu zdarzenia związanego z wykonywanymi czynnościami służbowymi już po zaistnieniu przedmiotowej kolizji, nie miały istotnego znaczenia dla dokonanych ustaleń w sprawie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. S. co do przyczyn kolizji prowadzonego przez niego pojazdu marki A. o nr rej. (...) z pojazdem marki J. o nr rej. (...) kierowanym przez obwinionego, albowiem zeznania te są sprzeczne z treścią pozostałego materiału dowodowego, w tym treścią zeznań świadka P. K. oraz wyjaśnieniami obwinionego. W szczególności za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenie świadka jakoby obwiniony, jeszcze zanim doszło do kolizji, w sposób gwałtowny zmieniał pas ruchu z prawego na lewy skrajny, zmuszając go do gwałtownego hamowania, po czym ponownie wjechał do kolumny pojazdów znajdujących się na prawym pasie jezdni Trasy (...). Okoliczność ta nie znajduje bowiem potwierdzenia zarówno w treści wyjaśnień obwinionego, jak również zeznań P. K., który będąc obiektywnym obserwatorem całego zdarzenia kategorycznie zaprzeczył jakoby kierujący pojazdem J. wykonywał jakieś nieprzewidywalne czy niebezpieczne manewry, jednocześnie wskazał, że to zachowanie kierującego pojazdem A., który nie ustępując pierwszeństwa przejazdu pojazdowi jadącym prawym pasem, de facto wbil się na ten pas, doprowadzając do kolizji. W ocenie Sądu wobec sprzecznych wersji zdarzenia przedstawianych przez obydwu uczestników kolizji drogowej, zeznania świadka T. S. stanowią próbę wykazania, że to niezgodne z przepisami ruchu drogowego zachowanie obwinionego B. L. (1) było przyczyną kolizji. Zauważyć należy, iż T. S. z jednej strony kwestionował wiarygodność P. K. jako osoby, która była obserwatorem zdarzenia, od której obwiniony otrzymał dane kontaktowe w celu wyjaśnienia sprawy, a jednocześnie twierdząc, że jedynym wiarygodnym świadkiem mógł być kierowca pojazdu znajdującego się bezpośrednio za obwinionym, nie wskazał żadnych danych tej osoby, które umożliwiały chociażby wezwanie na rozprawę celem złożenia zeznań w niniejszej sprawie. Należy także wskazać, że T. S. w odrębnie prowadzonym przed tutejszym sądem postępowaniu o sygn. VIII W 1395/15 wyrokiem z dnia 31.08.2015 r. został prawomocnie skazany za czyn z art. 86 § 1 k.w. polegający na nie zachowaniu szczególnej ostrożności przy

zmianie pasa ruchu i nieustąpieniu pierwszeństwa pojazdowi marki J. o nr rej. (...) oraz doprowadzeniu do kolizji z tym pojazdem w dniu 17.10.2014 r. na Trasie (...) w W.. Fakt, że T. S. nie składał sprzeciwu od wydanego w ww. sprawie wyroku, także jest istotną okolicznością podważającą wiarygodność jego zeznań złożonych w przedmiotowej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. K., który poruszając się samochodem służbowym na Trasie (...) w tym samym kierunku co obwiniony oraz pokrzywdzony i znajdując się na lewym pasie jezdni w odległości kilkunastu metrów za obwinionym, był obserwatorem zaistniałego zdarzenia drogowego z udziałem pojazdów kierowanych przez ww. osoby, albowiem zeznania te są logiczne, spójne oraz przekonujące, zgodne z treścią wyjaśnień obwinionego, ponadto pochodzą od osoby obcej dla stron, mającej obiektywną wiedzę, co do sytuacji jaka zaistniała na drodze oraz jej przyczyn. P. K. zarówno w trakcie czynności wyjaśniających, jak i na rozprawie przed sądem konsekwentnie wskazywał, że to kierujący pojazdem A. T. S. jadąc lewym pasem Trasy (...) i zbliżając się do oznakowanego zwężenia jezdni w sposób gwałtowny, bez jakiegokolwiek sygnalizacji zmiany pasa ruchu, z impetem wjechał na prawy pas nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi marki J. i doprowadzając do kolizji z tym pojazdem. Jednocześnie P. K. w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywał, że taktyka jazdy pojazdu J. była prawidłowa i obwiniony zarówno nie zmieniał pasa ruchu na lewy, jak i nie wykonywał innych manewrów zagrażających bezpieczeństwu, w szczególności nie przyspieszał w celu uniemożliwienia T. S. wykonania w sposób bezpieczny manewru zmiany pasa ruchu. Świadek także potwierdził, że pozostawił obwinionemu na miejscu zdarzenia swoje dane kontaktowe w celu potwierdzenia przebiegu kolizji, nie był świadkiem rozmowy między uczestnikami kolizji, ani nie czekał na przyjazd policji, gdyż spieszył się do domu. Treść zeznań świadka potwierdza więc wersję zdarzenia przedstawioną przez obwinionego w treści wyjaśnień, a jednocześnie podważa treść zeznań T. W. także należy, iż P. K. był jedyną osobą, która miała obiektywną wiedzę odnośnie tego zdarzenia i w sposób bezstronny mogła opisać jego przebieg. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby przyjąć, że świadek P. K. miał jakiś interes w bezpodstawnym obciążeniu winą T. S.. W ocenie Sądu świadek obserwując zarówno technikę i taktykę jazdy pojazdu A. kierowanego przez T. S., który wykonując manewr zmiany pasa ruchu, wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z pojazdem obwinionego, swoją wiedzę w tym zakresie przekazał w sposób obiektywny i rzetelny. Zeznania P. K. stanowią więc wiarygodny materiał dowodowy, mający kluczowe znaczenie z punktu widzenia treści zarzucanego obwinionemu czynu zabronionego.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., w postaci między innymi notatki urzędowej i szkicu miejsca zdarzenia (k. 1-3v), protokołów oględzin pojazdu (k. 4-5v), protokołów użycia alkosensora (k. 6-7v), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego po dokonaniu jego oceny w oparciu o dyrektywy wskazane w art. 7 k.p.k. należy stwierdzić, że obwiniony B. L. (1) nie popełnił zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu. Na podstawie art. 86 § 1 k.w. odpowiada bowiem sprawca, który na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwinionemu zarzucono, iż w dniu 17 października 2014 r. około godziny 12:40 na Trasie (...) naruszył zasady określone w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki J. nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności przez to, że widząc samochód A. nr rej. (...) zamierzający zmienić pas ruchu, przyspieszył uniemożliwiając bezpieczne wykonanie tego manewru w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W świetle treści art. 3 ust. 1 ww. ustawy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób bezsporny, iż obwiniony B. L. (1) w ww. dniu na Trasie (...) w W. poruszał się samochodem marki J. o nr rej. (...) jadąc prawym pasem jezdni w kierunku Mostu G. R. i znajdował się w kolumnie pojazdów zbliżających się do zwężenia jezdni na wysokości ul. (...) w związku z prowadzonymi pracami remontowymi. W tym samym czasie sąsiednim lewym samochodem marki A. o nr rej. (...) poruszał się T. S., który zbliżał się zwężenia jezdni skutkującą koniecznością zmiany pasa ruchu na prawy.

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków oraz załączonej dokumentacji procesowej, aczkolwiek potwierdza, że pomiędzy ww. pojazdami doszło do kolizji, która miała miejsce w momencie zmiany pasa ruchu z lewego na prawy przez kierującego pojazdem marki A. T. S. oraz uszkodzeń obydwu pojazdów opisanych w treści protokołów ich oględzin, to nie daje podstaw do przyjęcia, że sprawcą tej kolizji był obwiniony B. L. (1). Sąd nie miał wątpliwości, że to T. S. nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie sygnalizując tego manewru w jakikolwiek sposób, nie zmniejszając prędkości pojazdu, nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi J. kierowanemu przez obwinionego jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać i doprowadził do zderzenia powodując uszkodzenie obu pojazdów oraz powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, za co zresztą został prawomocnie skazany przez tutejszy Sąd w odrębnie prowadzonym postępowaniu w sprawach o wykroczenia. W ocenie sądu w sprawie nie zachodzą także jakiegokolwiek wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, w tym sposobu zachowania i taktyki jazdy zarówno przez obwinionego jak i T. S., na co mogłoby wskazywać ich sprzeczne relacje wynikające ze złożonych przez obwinionego wyjaśnień oraz zeznań świadka. Jak wskazano wyżej w oparciu o treść zeznań świadka P. K., będącego bezstronną dla stron osobą, która widziała przebieg kolizji, a także sposób zachowania jej uczestników we fragmencie ją poprzedzającym, Sąd jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości ustalił, że obwiniony B. L. (1) swoim zachowaniem nie naruszył żadnych zasad ruchu drogowego, także wymienionych w art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i nie doprowadził do kolizji z pojazdem marki A. o nr rej. (...), kierowanym przez T. S. w dniu 17 października 2014 r. około godziny 12:40 na Trasie (...) w W..

Powyższe ustalenia w świetle treści art. 5 § 1 pkt 1 k.p.w. czynią koniecznym uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 2 k.p.w.